



Marta Skowrońska   
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
Filip Schmidt   
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza



## TEORIE PRAKTYK A PRAKTYKA BADAWCZA: POTENCJAŁ I RYZYKA NA PRZYKŁADZIE STUDIÓW NAD RODZINĄ

Artykuł podejmuje temat relacji pomiędzy ontologicznymi założeniami teorii praktyk społecznych a metodologią badań projektowanych w nurcie tej teorii. Autorzy przedstawiają kluczowe założenia teorii praktyk, skupiając się na tym, co wspólne w pracach trzech najważniejszych postaci skupionych wokół nurtu teorii praktyk. Artykuł przedstawia najważniejsze implikacje metodologiczne wynikające z tychże założeń. W ostatniej części tekstu autorzy przyglądają się nowym nurtom studiów nad rodziną prowadzonych w duchu teorii praktyk, na ich przykładzie identyfikując kluczowe ryzyka i problemy wiążące się z empirycznym wykorzystaniem teorii praktyk oraz strategie mierzenia się z tymi wyzwaniami.

**Słowa kluczowe:** metodologia badań; praktyki rodzinne; teoria praktyk społecznych; teoria socjologiczna; studia nad rodziną

### The Potential and Risks of Practice Theories and Related Research Practices: The Case of Family Studies

This paper explores a relationship between ontological assumptions of social practice theories and research methodologies developed within them. The authors present the key assumptions of practice theory. They focus on what is common to the work of three key figures in the practice theory approach. The main methodological implications of these assumptions are then outlined. Finally, the authors examine the new strands of family research conducted in the spirit of practice theory. They use them as a case study that allows to identify the main risks and problems associated with the empirical use of practice theory as well as the strategies for addressing these challenges.

**Key words:** research methodology; family practices; sociological theory; family studies; practice theory

---

Marta Skowrońska, Wydział Socjologii, [marta@amu.edu.pl](mailto:marta@amu.edu.pl), ORCID 0000-0003-4335-6288;  
Filip Schmidt, Wydział Socjologii, [filip.schmidt@amu.edu.pl](mailto:filip.schmidt@amu.edu.pl), ORCID 0000-0002-4096-4184.

Tekst opublikowany na warunkach licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 3.0 Polska (CC BY-NC-ND 3.0 PL).

## Wprowadzenie

Zwrot ku praktykom (Schatzki et al. 2001) zakończył się sukcesem: od dwóch dekad teorie praktyk społecznych należą do ujęć teoretycznych wciąż zyskujących na popularności (Welch et al. 2020). Stanowią też jeden z najbardziej skutecznych „eksportów” z dziedziny teorii socjologicznej do subdyscyplin oraz sąsiednich dyscyplin, czego przykładem mogą być studia nad konsumpcją (Hal-kier et al. 2011; Warde 2005) transportem i mobilnością (Kent 2022) czy studia nad rodziną (Morgan 2020; Sikorska 2018, 2019). W tym artykule skupimy się na tym, w jaki sposób teorie praktyk (TP) są przekładane na praktykę badawczą. W pierwszej części tekstu prezentujemy najważniejsze założenia teorii praktyk, szukając ich wspólnego mianownika. Następnie staramy się przełożyć te założenia na wskazówki metodologiczne. Na koniec identyfikujemy kluczowe ryzyka i problemy wiążące się z empirycznym wykorzystaniem teorii praktyk (TP) na przykładzie wybranych prac ze studiów nad rodziną (SNR).

### Teorie praktyk: wielość koncepcji, wspólne idee

Najogólniejszym założeniem TP jest teza, że kluczowe aspekty życia społecznego, takie jak władza, relacje czy instytucje mogą i powinny być wyjaśniane jako zakorzenione i uobecniające się w praktykach i ich konstelacjach (Reckwitz 2002; Schatzki et al. 2001; Nicolini 2017; Welch et al. 2020). Choć na ogół mówiąc o praktykach mamy na myśli jednostkowe czynności, TP przesuwają perspektywę z indywidualnego aktora, który jest raczej „nositелеm” praktyk („practitioner”), na praktykę jako złożoną sieć aktywności podzielanych przez ludzi, wpisaną w ciała, umysły i materialność.

W polu teorii socjologicznych TP można potraktować jako kolejną propozycję przewyciężenia dychotomii struktury i jednostki (Schatzki 2002: IX–XII) i/lub homo sociologicus i homo economicus (Reckwitz 2002), ale także alternatywę wobec sposobów przełamywania tych dychotomii przez teorie kulturalistyczne z lat sześćdziesiątych-osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Za Andreasem Reckwitzem (2002) można ją też opisać jako kolejny poziom ewolucji teorii kulturalistycznych odmienny od teorii: (1) mentalistycznych, skupionych na umyśle i jego konstrukcjach (obiektywizujących, jak strukturalizm czy psychologia kognitywna lub subiektywizujących jak fenomenologia), (2) intersubiektywnych, skupionych na interakcji i (3) tekstualistycznych, skupionych na dyskursach. W tym znaczeniu zwrot ku praktykom (*practice turn*) byłby konkurencją albo korektą w stosunku do zwrotu kulturalistycznego (*cultural turn*; Welch et al. 2020). Oba zwroty łączą przekonanie, że porządek społeczny nie jest ani efektem gry indywidualnych interesów, ani normatywnych oczekiwań lub

struktur, lecz podzielanej wiedzy, sposobów doświadczania i rozumienia świata. Różni je to, jak wyjaśniają mechanizm uspołecznienia, którym dla TP jest splatanie i rozplatanie różnych elementów w praktyki społeczne oraz ząbienie się i konflikty między tymi praktykami (por. Reckwitz 2002). Choć niektóre propozycje dotyczące teorii praktyk wydają się oferować całościowe społeczne ontologie (zwłaszcza Schatzki 2002), na ogół przyjmuje się (Nicolini 2017), że TP nie ma służyć konstruowaniu „typu idealnego praktyki”, a potem sprawdzaniu, jak dalece odzwierciedla się on w „realnym świecie”. Teoria praktyk to raczej zbiór nastawień i propozycji, które mają pomóc w badaniu świata społecznego i jego opisywaniu.

Jednym z częstszych zarzutów stawianych TP jest ich wtórność wobec wcześniejszych koncepcji. Niejednokrotnie określane są „parasolem”, pod którym chowają się elementy innych teorii: przede wszystkim Actor-Network Theory (ANT), poststrukturalizmu albo pierwszej generacji teorii praktyk (Pierre Bourdieu, Michel Foucault, Anthony Giddens, Judith Butler i inni), a sięgając dalej – myśli Ludwiga Wittgensteina, etnometodologii oraz amerykańskiego pragmatyzmu. Wiele założeń TP, takich jak znacząca rola materialności, sieciowość, habitualność, procesualność, relacyjność istotnie jest elementem różnych odmian społecznego konstruktywizmu. Trzeba jednak zaznaczyć, że teoretycy i teoretyczki piszą o tych inspiracjach wprost (np. Schatzki 2002; Reckwitz 2002; Shove et al. 2012). TP nie głoszą więc rewolucji i odcięcia się od poprzednich koncepcji, ale raczej mają stanowić kolejny krok na drodze do tworzenia syntez przewyżających klasyczne dychotomie, mających mieć mniej totalizujący i bardziej relacyjny charakter niż poprzednie. Jednocześnie warto zauważyć, że powstawały już próby podobnych syntez czy teorii, które nie były opatrzone etykietą TP, a które częściowo oparte są na podobnych założeniach (por. Sikorska 2018). Przykładem może być praca Mirosławy Marody i Anny Gizy-Poleszczuk (2006), w której autorki rozwijają socjologię relacyjną i procesualną, wyróżniając trzy kluczowe elementy uspołecznienia: język, przyzwyczajenia i narzędzia, przypominające słynną triadę znaczeń, kompetencji i materialności promowaną później przez Shove i współpracowników (Shove et al. 2012). Innym przykładem jest „kwadrat dialektyczny” i program badawczy Jean-Claude Kaufmanna (2004), w którym kluczowym mechanizmem reprodukcji i zmiany świata społecznego jest dialektyka znaczeń (refleksyjności) oraz przyzwyczajzeń (opartych na cielesności i materialności). Można także zastanowić się, czy popularyzacja teorii praktyk nie będzie prowadzić do niekoniecznie produktywnych walk instytucjonalnych między zwrotem kulturalistycznym a zwrotem ku praktykom, a co za tym idzie, tracenia z oczu użytecznych koncepcji i narzędzi wypracowanych w pierwszym ze zwrotów (Welch et al. 2020).

Przejdziemy teraz do najważniejszych założeń TP, skupiając się na tym, co wspólne dla prakseologów.

## Praktyki jako istota świata społecznego

Podstawowym założeniem TP jest to, że praktyka jest głównym budulcem rzeczywistości społecznej. Świat istnieje, odtwarza się i zmienia poprzez relacje między praktykami i elementami. Zarówno te zjawiska, które oglądamy „z bliska”, jak i te chwyte abstrakcyjnymi terminami, jak społeczeństwo, władza, prawo, powinny być w traktowane jako istniejące w praktykach i poprzez praktyki.

W ujęciu TP ani jednostkowa podmiotowość, ani struktura społeczna nie są przedmiotem wyjaśniania, ani też w ogóle budulcem świata – są nim raczej procesy wytwarzania praktyk, ich powtarzalności i stabilności. Jeśli przyjąć, że wszystkie teorie socjologiczne odpowiadają na pytanie, czym jest działanie społeczne, jak możliwy jest porządek społeczny i jak rozgrywa się zmiana społeczna (Joas, Knoebl 2004), TP zastępuje pojęcie działania praktyką, porządku społecznego upatruje w dążeniu do odtwarzania praktyk oraz w ząbieniu się praktyk z innymi praktykami, a zmiany – w zastępowaniu niektórych komponentów praktyk innymi oraz przekształcaniu relacji między praktykami.

To właśnie relacyjność wydaje się obok pojęcia praktyk drugim słowem-kluczem przenikającym TP. Przedmiotem wielu teorii socjologicznych są raczej działania społeczne, rozumiane jako takie zachowania, którym towarzyszy sens odnoszący się do zachowań innych (Weber); działania bazujące na zinternalizowanych i zinstytucjonalizowanych wartościach i normach (Parsons); działania mniej i bardziej zorientowane na indywidualny i kolektywny interes (teorie gier i racjonalnego wyboru); wzory interpretacji działań społecznych podtrzymujące lub nie wspólną definicję sytuacji (interakcjonizm symboliczny, etnometodologia). TP wpisuje się natomiast w ten nurt teorii, w którym punktem wyjścia raczej niż pojedyncze działanie jest uspołecznienie (Simmel), figuracje relacji międzyludzkich (Elias), uporządkowane w czasie i przestrzeni praktyki społeczne (Giddens) i sposoby ich odtwarzania. Jak wskazuje Hilmar Schäfer (2017), decentralizacja podmiotu przy jednoczesnym braku reifikacji struktury odbywa się w TP przede wszystkim dzięki użyciu pojęcia powtarzalności w trzech wymiarach. Po pierwsze, praktyki się powtarzają. „Matryca praktyk istnieje już przed powstaniem podmiotu i jest stale kształtowana w procesie podejmowania wcześniej istniejących praktyk” (tamże, s. 37–38). Po drugie, praktyki są również powtarzane przez podmioty. Ciała i umysły nabywają kompetencji, uczą się działać tak, aby zostać zrozumianym. Po trzecie, powtarzalność praktyk czyni je zrozumiałymi dla innych, choć pozostają podatne na rozbieżne interpretacje. TP jako kolejna wersja „teorii środka” wielokrotnie wykazuje podobieństwa z teorią strukturacji Giddensa. To, co często określa się „strukturą”, w TP jest względnie stabilnym, złożonym układem praktyk. Zgodnie z płaską ontologią wiązki te nie mają jednak innego statusu niż składające się na nie praktyki (Leger 2023: 13). To, co nazywamy „jednostką”, jest praktykującym organizmem, którego ucieleśnione działania wpisują się w matryce

istniejących praktyk i dokładają się do ich stabilizacji lub zmiany, do czego nawiązemy pisząc o wyzwaniach TP.

Przesunięcie soczewki na praktykę może budzić pytanie, „co z jednostką”, jej podmiotowością, sprawczością, kreatywnością. TP nie wyklucza jednak jednostkowej sprawczości, wydaje się natomiast sprowadzać ją do następujących założeń (Reckwitz 2002; Shove et al. 2012; Welch 2017; Welch et al. 2020):

(1) jednostki są „nosicielami praktyk” nie zaś racjonalnymi aktorami dokonującymi wyboru na podstawie norm i wartości;

(2) jednostki wykonują aktywności nawigując pomiędzy konfiguracjami elementów, które są wskazywane i zapewniane przez sposób zorganizowania praktyki;

(3) przez aktywne złożenie i integrację elementów, z których się składają, praktyki są wykonywane i zmieniane, a w ten sposób zmieniają się ich nosiciele;

(4) jednostkowa indywidualność powstaje z niepowtarzalnego przecięcia różnych praktyk.

### Praktyki jako sploty materialno-cieleśno-znaczeniowe

Każda praktyka jest materialna, ucieleśniona, uobecniają się w niej znaczenia i jest ona strumieniem/wiązką robienia i mówienia. Nawet jeśli używają nieco innych pojęć, główne wersje teorii praktyk zawierają podobne elementy (tabela 1).

**Tabela 1.** Wspólne elementy praktyk w koncepcjach Schatzkiego (2002), Reckwitza (2002) i Shove et al. (2012)

	Wersja teorii praktyk – autor/ka		
	Theodore Schatzki	Andreas Reckwitz	Elisabeth Shove, Mika Pantzar, Matt Watson
Symboliczność / znaczeniowość / umysł	Struktury teleoafektywne (uporządkowane normatywnie cele, projekty i zadania z odnoszącymi się do nich emocjami) Ogólne i praktyczne rozumienia	Zrutynizowane sposoby rozumienia świata, potrzebowania/pragnienia czegoś i wiedzy, jak coś się robi	Znaczenia ( <i>meanings</i> )
Ciało / ucieleśnienie		Zrutynizowane cieleśne aktywności/ regularne, umiejętnie działania ciała,	Kompetencje (wpisane w ciało)
Materialność	Układy materii („porządk”) jako „kontekst, w którym odbywają się praktyki”	Materialność / przedmioty	Materialność
Dzianie się / robienie / aktywność	Otwarte, przestrzennie i czasowo rozproszone zestawy/wiązki robienia i mówienia	Formy aktywności	Pakiety aktywności ( <i>bundles</i> )

Źródło: opracowanie własne

Rozróżnienia zawarte w pierwszej kolumnie są czysto analityczne, bo idea teorii praktyk jest ich splatanie ze sobą. Przykładowo, nie istnieją praktyki

wyłącznie umysłowe, cielesne lub materialne – praktyki są zawsze umysłowo-cielesno-materialne jednocześnie (por. Reckwitz 2002: 252). Z tego też powodu wyróżnione przez Schatzkiego ogólne i praktyczne rozumienia oraz struktury teleoafektywne wydają się zawierać zarówno cielesne, jak i znaczeniowe komponenty praktyk, mimo że nazywa je on w nieco inny sposób niż Reckwitz i Shove. Z kolei teorie Reckwitza i Shove nie wyróżniają wprost normatywności, uwzględnionej przez Schatzkiego zarówno w postaci odrębnego komponentu „reguł”, jak i normatywności struktur teleoafektywnych, a w ujęciu pozostałych badaczy wpisanej *implicitie* we wszystkie elementy praktyk. Nie została ona ujęta w tabeli, która skupia się na poszukiwaniu wspólności.

Omówimy krótko kluczowe aspekty praktyk, aby w kolejnym kroku zastanowić się nad ich przełożeniem na badania empiryczne.

### **Materialność**

Choć uwzględnienie roli materialności w socjologii i zwłaszcza antropologii ma już długą historię (Appadurai 1986; Dant 2005), nowe nurty TP wydają się kłaść na nią większy nacisk niż prace choćby Giddensa czy Bourdieu, czerpiąc ze zwrotu ku materialności (*material turn*) i zbliżając się tu raczej do teorii ANT. Obiekty nie są traktowane przez teoretyków praktyk jako „istotny kontekst”, intrygujący dodatek, ale nieodłączny element praktyki – dzięki materialności praktyki istnieją, wytwarzają sceny działania, komunikują się i łączą z innymi praktykami, trwają w czasie (Nicolini 2013). Konkretnie obiekty takie jak lodówki (Hand, Shove 2007) czy kije do nordic walking (Shove, Pantzar 2005) i praktyki, które wokół nich się oplatają, były punktem wyjścia do sformułowania jednego z najczęściej przywoływanych wariantów teorii praktyk (Shove et al. 2012). Dla autorów materialność to zarówno obiekty, narzędzia i infrastruktura, jak i ciało, jednak ten ostatni element warto w naszym przekonaniu wyróżnić osobno jako istotny również z perspektywy kompetencji, jak i podnoszonego przez Schatzkiego afektywnego charakteru celów.

### **Cielesność**

Choć Shove i Schatzki nie nazywają w ten sposób wprost żadnego z komponentów praktyk, jest on silnie obecny w wielu z nich. Ucieleśnienie to kolejny aspekt, który zyskał na popularności w socjologii kilku ostatnich dekad i stał się szyldem innego „zwrotu” (*body turn*; Turner 1996; Schmidt 2006). Podobnie jak materialność, aspekt ten jest nieodłączną częścią składową praktyki. Ciało nie jest „narzędziem, którego aktor używa by działać” (Reckwitz 2002: 151), ale raczej praktyka jest zrutynizowaną aktywnością ciała. Za między innymi Bourdieu, nowsze nurty TP przyjmują też, że w ciele wyrażają się dyspozycje i ukryta wiedza, kompetencje, reguły i milczące przekonania. Ciała są nośnikami praktyk, ale są też przez praktyki modyfikowane i kształtowane (Shove, Pantzar 2005).

### **Znaczenia**

Praktyki społeczne są nie tylko wiązkami zrutyinizowanych działań ciała, ale i działań umysłu. W praktyce obecne są zarówno wzorce cielesne, jak i mentalne, które, jak pisze Reckwitz (2002: 253), nie są wewnętrzną własnością jednostki, ale są uspołecznione, należą do praktyki i w dużej mierze mają historycznie i kulturowo specyficzny charakter. Integrując pojęcie nastawień teleoafektywnych Schatzkiego (1996) i znaczeń Shove i współautorów (2012) powiedzielibyśmy, że praktyka zawiera określone formy wiedzy, która obejmuje szereg elementów: „wiedzę, że” (coś jest, jest jakieś itd.), rozumienia (co to znaczy), know-how (wiedzę, jak coś robić), tryb intencjonalności (czego się pragnie, czego się unika, co warto robić) i wpisane w to nastawienia i reakcje emocjonalne.

### **Strumień aktywności**

Cielesność, materialność i znaczenia splatają się ze sobą w strumieniach aktywności, w których wylaniają, reprodukują się i zmieniają praktyki społeczne. Mimo analitycznego wyróżnienia komponentów praktyki trudne i ryzykowne jest rozpatrywanie ich odrębnie. Każda praktyka jest *zarazem* cielesna, materialna i umysłowa, a wszystkie te elementy nie istnieją bez siebie nawzajem. To powtarzalny sposób złożenia różnych elementów ze sobą w praktykę oraz relacje między tymi praktykami decydują o charakterze życia społecznego.

Choć w badaniach społecznych docieramy często do pojedynczych i nigdy nieidentycznych aktów tego splatania lub rozplatania, celem jest opisanie i wyjaśnienie, jak wylaniają się z nich praktyki. Używając rozróżnienia Reckwitza (2002) i Shove et al. (2012), na podstawie praktyki jako wykonania (*praxis / performance*) wnioskujemy o praktyce jako całości (*practice / entity*). Podobne rozróżnienie wprowadza Schatzki (2002), u którego sednem praktyk jest aktywność – działanie lub „robienie” – takie jak bieganie, wypowiedanie słów, pisanie tekstu itp. Samo działanie lub robienie nie jest jednak praktyką, jeżeli jest pojedyncze (nie tworzy „zestawu”) i nie jest zorganizowane. Zorganizowanie aktywności w praktykę przejawia się w uporządkowaniu czasowym i przestrzennym tych aktywności pod kątem zadań, projektów i celów, którym służą i związanych z nimi emocji (struktury teleoafektywne), a które zapewniają podzielane praktyczne i ogólne rozumienia oraz reguły. To, czy coś należy do praktyki, zależy zatem od tego, czy wyraża wyżej wymienione elementy jej organizacji, a te same aktywności mogą należeć do różnych praktyk (por. Warde 2014).

### **Splecenie praktyk ze sobą**

Ostatnim kluczowym założeniem są powiązania między praktykami (Shove et al. 2012; Schatzki 2002; Niccolini 2017). Choć analitycznie i z uwagi na temat badania koncentrujemy się zwykle na jednej, można ją zrozumieć dopiero w powiązaniu z innymi. Przykładowo, aby zrozumieć praktyki mobilności

niezbędne jest uwzględnienie, do czego służy przemieszczanie się, jakie praktyki obsługuje i jakie prowokuje, jakie wymogi i ograniczenia nakładają inne praktyki na możliwe środki i godziny wykonania przemieszczeń (Kent 2022). W ujęciu Shove, Pantzara i Wattsona (2012: 81) wiązki (bundles) to luźne wzory oparte na współlistnieniu praktyk, natomiast złożenia (complexes) to ściślejsze, mocniej wzajemnie splecione kombinacje, „niekiedy tak gęste, że same w sobie stanowią nowe byty. Schatzki (2002) sugeruje, że praktyki tworzą konfiguracje, gdy: mają ten sam element; są wzajemnie zależne; cele, do których dążą ludzie, są wspólne; praktyki tworzą łańcuchy działań; lub gdy są celowo i programowo połączone. Jednak praktyki mogą nie tylko uzupełniać się lub wzmacniać, ale też konkurować ze sobą, zwalczać i wypierać. Z tego powodu badanie praktyk nie powinno ograniczać się do śledzenia jednej z nich w odseparowaniu od innych, ale raczej skupiać się na odnajdywaniu kolejnych łączności i zmian (Shove et al. 2012).

### **Jak badać w duchu teorii praktyk?**

Można się spotkać z pytaniem, w jakim stopniu TP spełnia kryteria teorii socjologicznej. Z pewnością nie jest bliska pozytywistycznemu ideałowi teorii dedukcyjnej, ani nie ma charakteru systematycznie budowanego gmachu pojęć i twierdzeń, jaki znajdziemy jeszcze u Jurgena Habermasa czy Niklas Luhmanna, lecz jest raczej teorią w rozumieniu Jerzego Szackiego (1975: 13), a więc „zespołem pojęć i stosunkowo ogólnych twierdzeń o rzeczywistości społecznej, mającym porządkować dostępną wiedzę na jej temat oraz dostarczać wytycznych dla dalszych obserwacji i badań”. Wpływa na to fakt, że jest tworem co najmniej kilku autorów/ek, ale także traktowanie przez nich teorii jako zbioru podstawowych pojęć i założeń, rozwijanego i uszczegółowianego w zderzeniu z empirią raczej niż wielkiej narracji. Davide Nicolini (2017) określa TP jako pakiet teorii, metod i gatunek literacki, maszynę do zadawania pytań, nie zaś zbiór odpowiedzi. Podobnie widzi to Shove (2017), która zgodziłaby się z dewizą Nicoliniego, że dobra ontologia musi pozostać otwarta dostarczając jedynie bazowych elementów i zasad ich łączenia, generujących pytania badawcze. Jak dodaje Reckwitz (2002: 257), teorii praktyk nie ma sensu uznawać za generalnie bardziej „prawdziwe” lub „fałszywe” od innych teorii, lecz potraktować jako słownik i schemat, którego sens ujawnia się dopiero w zastosowaniu do próby zrozumienia empirycznych „faktów”. Poniżej pytamy zatem, dokąd prowadzi użycie teorii praktyk w badaniach empirycznych.

Badacze zgadzają się, że stworzenie uniwersalnych wytycznych metodologicznych dla TP jest trudne (Giustini 2019; Nicolini 2013) czy wręcz niemożliwe (Shove 2017). Co więcej, kwestie metodologiczne w TP są przedmiotem



**Tabela 2.** Kluczowe założenia teorii praktyk, ich przełożenie na wskazówki metodologiczne oraz ryzyka i wyzwania w ich realizacji na przykładzie SNR

	Założenia teoretyczne	Przełożenie założeń teoretycznych na metodologię	Ryzyka i wyzwania (na przykładzie SNR)
I	Praktyka jako podstawowy budulec świata społecznego i jego jedyny poziom	Programowy eklektyzm  Szukanie złożonych struktur i powiązań z bliska  Iteracyjne krążenie między „zooming in” i „zooming out”	Mylenie praktyki-jako-całości z jednostkowymi aktami działania  Koncentracja na jednostkach (praktykujących)  Powroty do starych pojęć, pozostawanie przy abstrakcyjnych wyobrażeniach systemowych i strukturalnych wpływach
II	Uwzględnienie kluczowych elementów praktyki	Niepełność danych pozyskiwanych werbalnie  Badanie scen działania; mapy sytuacyjne, „zooming in”	Oddzielne poruszanie w wywiadach poszczególnych aspektów praktyk  „Odhaczanie”, że poszczególne elementy praktyki zostały dostrzeżone w badaniu  Analizowanie ich osobno, a nie w powiązaniu  Deskryptywność i lokalizm
	Materialności	Konieczność uzupełnienia tradycyjnych technik wywiadu (np. etnografia, rejestracja foto i wideo, spacer, shadowing, demonstrowanie, zmiana miejsc)	Potraktowanie ich jako dodatku do znaczeń
	Cieleśności		
	Znaczeń/rozumień (ogólnych i praktycznych)	Konieczność uwzględnienia różnych poziomów i stopnia urefleksyjnienia znaczeń i rozumień	Pomijanie aspektów niedyskursywnych i pozostawanie na poziomie deklaracji
Splotu/strumienia aktywności	Bliskość Etnografia wielostanowiskowa Szukanie napięć i sprzeczności	Badanie typu „stop-klatka”	
III	Splecenie praktyk ze sobą – relacje między nimi, węzły, przenikanie	Podążanie za aktorem Translacja Obserwacja/rejestracja „scen działania”	Sposób zdefiniowania praktyk rodzinnych i ich relacji z innymi praktykami  Stosowanie kategorii „wpływu” raczej niż powiązań

Źródło: opracowanie własne

sporów, o czym świadczą chociażby dyskusje toczone na blogu *practicetheory-methodologies.wordpress.com*. Jak podkreślają Nicolini (2013, 2017) i Deborah Giustini (2019), podstawową zasadą badaczy powinno być dążenie do spójności ontologicznych założeń i metodologicznych wyborów: „pakietu teorii i metod” spójnego w kontekście danego badania. Shove (2017) idzie o krok dalej, przyjmując, że „nie ma prostego linku między teorią a metodą” i krytykując tezę Ellsworth-Krebs i Reid, że uprawiając badania w duchu TP powinniśmy stosować więcej innowacyjnych metod jakościowych typu etnografia sensoryczna lub użycie wideo. Odrzuca też ogólne wskazówki, takie jak preferowanie metod mieszanych proponowane przez Alison Browne, ograniczając się do pozostawienia poza polem zainteresowania TP modelowania makroekonomicznego oraz analiz psychologicznych.

Jesteśmy jednak przekonani, że mimo konieczności każdorazowego dopasowania metod do przedmiotu badań założenia teoretyczne TP implikują przynajmniej ogólne założenia metodologiczne oraz pozwalają sformułować ogólne wytyczne dotyczące tego, jak przekładać je na prowadzenie badań. Poniżej przypisujemy założeniom teorii praktyk wskazówki metodologiczne, które mogą pomóc złożyć spójny „pakiet” dla konkretnego zamierzenia badawczego. W trzeciej kolumnie wskazujemy na ryzyka i wyzwania związane z realizacją każdej z tych wskazówek, które później ilustrujemy przykładami z SNR.

### **Praktyki jako istota świata społecznego**

Badania społeczne polegają często na zebraniu jednostkowych relacji i opinii na temat określonego tematu oraz użycia w procesie interpretacji pojęć odwołujących się do zjawisk ponadjednostkowych, takich jak kultura, dyskurs, system społeczny, polityka itp. Z perspektywy założeń TP oba te ruchy są problematyczne, ale skupienie się raczej na praktykach oraz uwzględnienie performatywności, relacyjności i procesualności świata społecznego nie są łatwe do przełożenia na metodologię badań.

Pierwszy podstawowy problem to wątpliwości dotyczący wykorzystywania wyłącznie wywiadów (Hitchings 2012; Browne 2016). Przeczą one podstawowym założeniom o podążaniu za praktyką, a nie za praktykującym, oraz o ponadjednostkowym i przedrefleksyjnym charakterze praktyk. Praktyki powinno się badać w ich „dzianiu się”, a pytanie o praktykę to nie to samo, co zatopienie w niej. Stąd najogólniejszym zaleceniem metodologicznym jest „programowy eklektyzm” i łączenie rozmaitych metod (choć nie metodologii), którego celem jest uzyskanie bogatych, zniuansowanych wyjaśnień (Nicolini 2013, 2017). Spora część analiz w nurcie TP ma też charakter odtwarzania genealogii praktyk, sposobów ich utrwalania się i zyskiwania dominacji nad innymi, wykorzystując wachlarz materiałów zastanych, relacji z różnych badań i własnych codziennych obserwacji (Shove et al. 2012). Dla Shove (2017) ideałem uprawiania teorii praktyk

jest uzyskanie *bigger picture*, czyli tego, jak strumień pozornie niepowiązanych i odległych geograficznie i czasowo zjawisk splata się w konkretnej historycznej zmianie i upowszechnieniu pewnego rodzaju praktyk kosztem innych.

Nie oznacza to jednak, że badanie w duchu TP wyklucza użycie rozmowy. Z jednej strony jest to po prostu jedna z dostępnych metod, lepsza niż nic (Nicolini 2017), tym bardziej gdy łączymy ją z analizą porównawczą i genealogiczną opartą na bazie danych zastanych czy obserwacją uczestniczącą (Shove, Pantzar 2005). Z drugiej strony odsłania ona przecież co najmniej niektóre elementy, z których praktyka się składa. Aktorzy mogą wykazywać się refleksyjnością na temat swojej performatywności (Hitchings 2012; Browne 2016; Halkier 2020). Taką refleksyjność można też pobudzić przez wywiad diadyczny i fokusowy (Browne 2016; Żadkowska et al. 2018) oraz techniki wspomagające. To, na ile przydatne jest użycie wywiadu, zależy od pytań badawczych i rodzaju badanej praktyki, zwłaszcza tego na ile istotny i dostępny badanym jest jej dyskursywny komponent (por. Hitchings 2012). Nie bez znaczenia jest też ograniczony stopień dostępności praktyki dla obserwacji i rejestracji, czyniący nieraz wywiad jedynym możliwym rozwiązaniem (por. Browne 2016). W każdym wypadku kluczowy jest jednak, w naszym przekonaniu, sposób zaplanowania i przeprowadzenia wywiadu, a przede wszystkim świadomość tego, że użycie wywiadu w duchu TP nie polega po prostu na pytaniu, co ludzie robią (odtworzenie strumieni aktywności), lecz musi pozwalać na odsłonięcie różnych komponentów praktyki i relacji między nimi oraz relacji między praktykami. Wyzwaniem jest też wniknięcie pod powierzchnię tego, co oczywiste dla praktykujących. Może ono wymagać przyjęcia postawy autentycznego zadziwienia tym co zwyczajne, w której pomaga wejścia w rolę laika, wyrażającego brak zrozumienia dla otrzymywanych odpowiedzi i proszącego o ich rozwinięcie i wyjaśnienie (Smagacz-Poziemska et al. 2021: 70–71). Inne sposoby na docieranie do praktyk poprzez uruchamianie refleksyjności (tamże, s. 72, por. Hitchings 2012; Nicolini 2013) to uzyskiwanie od badanych szczegółowych instrukcji, jak wykonać pewną czynność, prezentowanie im alternatywnych sposobów jej wykonywania i dociekanie, jakie sposoby są niewłaściwe. Osobna paleta technik wspomagających docieranie do praktyk dotyczy wywiadów grupowych, w których kluczem jest stworzenie przestrzeni do śmiechu, żartu, plotkowania i wspólnego odtwarzania i podważania tego, co oczywiste (Browne 2016).

Ponieważ również zjawiska określane w niektórych teoriach jako poziom makro, takie jak np. kultura, polityka, dyskurs, korporacje, sprowadzają się do złożonych układów praktyk: działań i wypowiedzi (spotkania, rozmowy, debaty, spory), miejsc (laboratoria, biura, przedszkola, poczekalnie, mieszkania) i obiektów (budynki, dokumenty), należy badać je w ten sam sposób, co zjawiska z obszaru „życia codziennego” oraz szukając połączeń między tymi zwykle oddzielanymi od siebie rejestrami praktyk.

### **Uwzględnienie kluczowych elementów praktyk**

Praktyki są zawsze ucieleśnione, materialne i umysłowe jednocześnie. Konieczność uwzględnienia kluczowych elementów praktyki oznacza preferowanie takiej metodologii, która naświetli scenę działania z wielu stron. Jest to podejście bliskie temu, co proponuje Adele Clarke (2005) w przywoływanej w TP (Reckwitz 2002; Nicolini 2013; Leger 2023) analizie sytuacyjnej. Tworzy się w niej mapy zawierające wszystkie elementy sytuacji związane z tematem badania, ludzkie i pozaludzkie, materialne, symboliczne i dyskursywne, po czym analizuje związki między nimi. Wyzwaniem jest określenie granic mapy, a więc sceny działania i samej praktyki (por. Sedlačko 2017). Pomocne może być zastosowanie jednego z kryteriów podsumowanych przez Warde'a (2014): częstościowego (czy znacząca liczba osób robi to samo?), normatywnego (czy na ten temat pisze się poradniki? / czy dyskutuje się, jaki jest właściwy, a jaki niewłaściwy sposób wykonania tego?) i/lub materialnego (czy istnieją narzędzia i wyposażenie służące do wykonywania tego?).

Choć wydzielenie poszczególnych elementów praktyki jest trudne ze względu na ich wzajemne powiązania, przyjrzymy się temu, w jaki sposób uwrażliwiać badania tak, by uwzględniały te komponenty, a następnie – by uwzględniały ich relacyjność i splątanie.

### ***Materialność***

W jakim krajobrazie materialnym praktyka jest wykonywana? Jaką widoczną i niewidoczną pracę wykonują przedmioty? Jak przyczyniają się do nadawania sensu tej praktyce? Takie pytania mają uzmysłowić nam materialną naturę praktyk (Nicolini 2013). Materialność to nie tylko przedmioty, ale i elementy przyrody, budynki, infrastruktura, krajobrazy. Metodologia może uwzględniać analizę dokumentów, map, planów, materiałów fotograficznych i wideo. Może też mieć formę etnografii lub uwzględniać innowacyjne, eksperymentalne techniki. Na przykład w badaniach dotyczących zużycia energii prowadzonych w duchu TP Jenny Rinkinen i Mattijs Smits (2016) uzupełnili dane dokumentacją fotograficzną i spacerem badawczym. Trzeba jednak pamiętać o tym, że tego rodzaju „zooming in”, nieuzupełniony o „zooming out”, rodzi ryzyko zatrzymania się w lokalnym wymiarze praktyki, lokalnej „scenie działania”, podczas gdy celem jest przyjrzenie się praktyce jako całości i powiązaniom między praktykami. Można więc do pewnego stopnia polemizować ze słowami Małgorzaty Sikorskiej (2018) o tym, że TP mają potencjał do rozpoznawania lokalnych i niszowych zjawisk społecznych. Choć metoda „zooming in” pozwala przyjrzeć się scenom działania z bliska, celem TP jest poznanie praktyki jako całości, a unikanie lokalności i deskryptywności. By to osiągnąć, potrzeba technik oddalenia, omówionych szerzej w dalszej części tego tekstu.

### ***Cieleśność***

W jaki sposób uchwycić to, jak praktyka jest wykonywana przez ciało, jak ciało opiera się praktyce, jak jest kształtowane przez praktykę? (Nicolini 2013). Praktyki to często „taniec z przedmiotami”, np. ten towarzyszący zmywaniu i gotowaniu (Kaufmann 1999). Użycie tanecznych metafor nie jest przypadkowe – taniec to sekwencyjne, powtarzalne ruchy, które po wielu ćwiczeniach i wprawkach stają się płynne i wymagają coraz mniejszej refleksji, zostawiając zarazem coraz więcej miejsca na improwizację i modyfikację. Badając w duchu TP właśnie taniec Sophie Müller (2017) zdecydowała się przeprowadzać obserwacje lekcji baletu uzupełnione wywiadami, dzienniczkami i obserwacją uczestniczącą z nieformalnymi rozmowami. Lekcja, w przeciwieństwie do występu na scenie, to proces, w którym ciało wdraża się, uczy, wpisuje w istniejącą praktykę, można więc zaobserwować w niej ciała w różnym stopniu wyszkolone w umiejętnościach usytuowanych wokół standardowych sposobów splatania elementów w praktykę.

Oczywiście oglądając lekcje lub inne sceny tańca czy gotowania nie oglądamy praktyki gotowania czy tańczenia jako całości. Udaje się uchwycić „efemeryczne, cielesne mikroprocesy” (Martens, Scott 2017), relację ciała z materialnym otoczeniem – fragment „strumienia aktywności” w lokalnej odślonie. Co więcej, technika nagrywania sprawdzi się o wiele mniej w sytuacji, w której interesująca nas praktyka nie ma tak wyraźnej wizualnego ani dźwiękowego wymiaru (tamże). Jednakże praktyka ma zwykle swoją scenę i każdy sposób jej rejestracji wykraczający poza rekonstrukcję werbalną może się okazać cenny. Warto też obserwować lub prowokować sytuacje zmian sceny (miejsce, czas, kontekst), w połączeniu z obserwacją jej przebiegu i efektów oraz rozmową o odczuciach, emocjach i rozumieniach tego, co się wydarza.

### ***Znaczenia***

„Znaczenia” to szerokie pojęcie, w którym częściowo zawierają się i struktury teleoafektywne, i ogólne rozumienia, i intencje, pragnienia i emocje. Aby odkryć rolę znaczeń w praktyce ważne jest rozpoznanie tego, co uznawane jest za właściwe i niewłaściwe wykonanie, co jest kolejnym krokiem, „co ma być zrobione”, co oznacza, że już jest zrobione (osiągnięte, skończone, dobre). Choć w przypadku znaczeń uzasadnione może się wydawać użycie tylko technik werbalnych, znaczenia najlepiej materializują się i ujawniają w momencie, gdy nie zgadzają się ze sobą lub z innymi elementami praktyk. Sposobem na lepsze docieranie do podzielanych przekonań może być zatem szukanie kontrowersji (Pichelstorfer 2017), w czym może pomóc łączenie technik werbalnych, obserwacyjnych, eksperymentalnych i badania w działaniu.

W kontekście TP sięga się też do tradycji etnometodologicznych, np. w postaci techniki „dublera”, by odtworzyć „poczucie tego, co ma być zrobione”

(Nicolini 2013). Praktykujący ma wyobrazić sobie, że zamiast niego do pracy przychodzi dubler i musi mu wytłumaczyć, co ma robić tak, by nie wyszło na jaw, że jest dublerem. Te i inne kreatywne techniki wydobywania przekonań mogą okazać się przydatne by rekonstruować znaczenia organizujące praktyki, a także ich powiązanie z materialnością i cielesnością.

### ***Strumień aktywności***

Strumień aktywności to uobecnienie praktyki w „scenach działania”. Badanie scen działania nie powinno zatrzymywać się na etnograficznym opisie „tego co widać”. Dla TP szczególnie liczy się nie tylko to, co jest widoczne (Nicolini 2013), a „teoria praktyki nie jest tylko kroniką tego, co ludzie robią” (Nicolini 2017: 15). Praktyka to raczej „narzędzie heurystyczne, które może nam pozwolić zrozumieć, dlaczego ludzie zachowują się w określony sposób” niż same obserwowalne wprost akty robienia i mówienia, z których regularności, powtarzalności i habitualnego charakteru wnioskujemy o istnieniu praktyki (Smagacz-Poziemska et al. 2021: 66).

Nie zatrzymując się na statycznej rekonstrukcji scen działania trzeba uchwycić procesualność praktyki i to, jak relacje między jej elementami zestawiają się i rozplątują w czasie. Jest to trudne, bo większość technik, jakimi się posługujemy, ma charakter „stop-klatek” – pokazują raczej zatrzymany obraz niż drgający, płynący proces. Pierwszą odpowiedzią metodologii zgodnej z duchem TP jest więc stosowanie badań podłużnych (Nicolini 2017), w tym także prowadzenie wywiadów z tymi samymi osobami więcej niż jeden raz (Hitchings 2012, por. Żadkowska et al. 2018). Drugą jest ponowne poszukiwanie momentów zmian i pęknięć – zmian biograficznych, infrastrukturalnych, zmian „praktycznych rozumień” (zmiany w prawie, protesty społeczne), ale też momentów „haczenia się” praktyk i napotykania przez jej wykonawców na sprzeczności i trudności (por. Kaufmann 1999, 2004). To w tych momentach możemy śledzić relację między praktyką jako całością a praktyką jako wykonaniem. Sikorska (2018) pisze wręcz, że zaletą TP jest to, że dobrze nadaje się ona do badania sprzeczności. Być może logika jest jednak nieco inna – nie tyle TP nadaje się do badania pęknięć i napięć, ile metodologia, która je uwzględnia, może pomóc pozostać blisko założeń ontologicznych TP. Nicolini (2013) sugeruje w tym kontekście następujące pytania uwrażliwiające: jak podchodzi się do pęknięć w codziennej rutynie? Jakie są debaty pomiędzy tym co słuszne a niesłuszne? Moglibyśmy je uzupełnić pytaniem o to, jak ludzie radzą sobie, gdy różne elementy materialności, różne znaczenia i różne ucieleśnione kompetencje wchodzą ze sobą w konflikt, okazują się niekompatybilne – co dzieje się w tym momencie z praktyką?

### Splecenie praktyk ze sobą

Jak ważne jest uwzględnianie splotów praktyk, pokazują między innymi badania Shove, Pantzara i Wattsona (2012). Modyfikacja, rozwinięcie czy zastąpienie jakiegoś elementu (np. zmiana w infrastrukturze) prowadzi do przekształceń w obrębie innych elementów i praktyki jako całości. Aby zobaczyć złożoność i relacyjność praktyk, pomocny jest kontekst porównawczy: porównanie różnych miejsc, gdzie wykonywana jest ta sama praktyka, tego, jak wykonywana jest/była w różnym czasie, o różnych porach, w różnych kontekstach (por. Nicolini 2017: 28).

Z kolei przełamując podział na praktyki „mikro” lub codzienne i „makro” na rzecz badania złożonych układów praktyk można czerpać za Nicolini (2013, 2017) z metodologii ANT: śledzić „generalizatorów” i „lokalizatorów” praktyk. Generalizatorzy podsumowują i utrwalają praktyki w postaci przedmiotów, budynków, infrastruktury, planów. Lokalizatorzy są jak bramki, poprzez które duże i ustabilizowane sieci praktyk stają się obecne w lokalnych praktykach. Są to między innymi prawa, zasady i przepisy. Nicolini (2013) sugeruje też naprzemienne stosowanie strategii *zooming in* (przybliżania) i *zooming out* (oddalania). Iteracyjne przesuwanie się między przybliżaniem a oddalaniem ma pokazywać z jednej strony praktykę jako strumień aktywności, z drugiej – jej supły i węzły, teksturę, które wiążą je z innymi praktykami. Aby tego dokonać, potrzebne jest łączenie ze sobą metod wyjaśniających złożoność praktyki, takich jak etnografia wielostanowiskowa, badania dokumentów, strategia „podażania za aktorami” ze śledzeniem wyłaniania się, ustabilizowania lub rozpadu konfiguracji praktyk przy użyciu metod historycznych. Oznacza to wrażliwość na to, jak jedne praktyki uzyskują przewagę nad innymi, jak nachodzą na siebie, jak niektóre wybijają się na pierwszy plan, a inne pozostają w tle lub tworzą krajobraz czy zasób dla innej praktyki (Shove et al. 2012).

Badanie złożenia praktyk to duże wyzwanie z kilku powodów. Po pierwsze, grozi próbami stworzenia zreifikowanych architektur praktyk (Nicolini 2013), a więc powrotu do myślenia w kategoriach strukturalnych i dualistycznych. Po drugie, ze względu na złożoność przedmiotu badania trudności z zakreśleniem granic czynności badawczych i ich zasięgu. Po trzecie – ze względu na ograniczenia instytucjonalne, do których wrócimy w końcowej części tego tekstu. Badania tak złożone i wielowątkowe są zwykle nie do końca możliwe do zaplanowania i sfinansowania, są też trudno przekładalne na logikę projektową. Po czwarte wreszcie – wysoki poziom ogólności może grozić ucieczką w tautologiczne wyjaśnienia.

## Obecność teorii praktyk w studiach nad rodziną

To, czym są TP, zależy od kontekstu, w którym są praktykowane. Czym innym są w polu teorii socjologicznej, gdzie porównuje się je z teoriami poststrukturalistycznymi, czym innym w polu studiów nad mobilnością, gdzie ich rywalem są głównie koncepcje racjonalnego wyboru, a czym innym w socjologii rodziny, w której dominowały ujęcia funkcjonalistyczne i wartościujące. Najczęściej przywoływanym propagatorem stosowania pojęcia praktyk w SNR jest David Morgan (1996, 2011, 2020). Jak wskazuje, przedostanie się TP do SNR było, po pierwsze, częścią większego zwrotu teoretycznego, kwestionującego wielkie holistyczne teorie oraz zasadność odróżniania teorii od praktyki. Po drugie był to element szerszego i trwającego od dawna procesu dekonstruowania rodziny i związanych z nią nierówności i niesprawiedliwości, uprawianego w szczególności w teorii feministycznej. Używając pojęcia praktyk rodzinnych Morgan zwracał się przeciwko substancjalnemu, statycznemu i jednocześnie wartościującemu rozumieniu rodziny jako „jasno zdefiniowanej i określonej instytucji społecznej” (2020: 1), promując zamiast tego „otwarcie rodzinnej «czarnej skrzynki»” (2020: 8). Oto najważniejsze postulaty powtarzające się w tekstach Morgana:

- (1) należy uwzględnić empiryczną i normatywną wielość sposobów rozumienia i doświadczania rodzinności;
- (2) nie należy zrównywać rodziny z gospodarstwem domowym, co oznacza uwzględnienie: (a) elementów i relacji „nierodzinnych” w domu, (b) teleobecności, nawiązywania cyfrowych relacji z osobami spoza domu i przepuszczalności granic domu, (c) praktykowania rodzinności w różnych miejscach;
- (3) *życie codzienne* to obszar, gdzie relacje rodzinne są *robione* (powstają, reprodukują się, zmieniają), rozciągający się od praktyk rutynowych i branych za oczywistość po szczególnie rodzaj praktyk granicznych (*boundary practices*; McKie, Cunningham-Burley 2005), w toku których ustala się, kto i w jaki sposób należy do rodziny oraz praktyk demonstrowania rodziny (*displaying family*; Finch 2007);
- (4) definiowanie rodziny i praktyk rodzinnych jest względne; te same praktyki można zdefiniować jako rodzinne, genderowe, klasowe i inne.

Morgan nie nawiązuje wprost do żadnej wersji TP ani nie czerpie z niej terminologii, lecz definiuje praktyki rodzinne jako specyficzny rodzaj aktywności (*doings*) „zorientowany na innych członków rodziny” (Morgan 2011a: 126), czyli:

Aktywności, które członkowie rodziny wykonują w relacji do siebie nawzajem i to, jak poprzez te praktyki afirmują, reprodukują i czasami redefiniują te relacje, rozumiane jako relacje rodzinne.



Akcentuje jednocześnie znaczenie temporalnego, przestrzennego oraz ucieleśnionego i emocjonalnego charakteru praktyk rodzinnych. Jeśli odwołuje się wprost do którejś z teorii praktyk, to nie do Schatzkiego, Shove lub Nicoliniego, lecz raczej do Bourdieu i jego rozróżnienia między regułami gry a faktyczną grą, używając pojęć struktur i kolektywów:

wykonywając te codzienne czynności, aktorzy społeczni odtwarzają zestawy relacji (struktur, zbiorowości), w ramach których te działania są wykonywane i z których czerpią swoje znaczenie (Morgan 2011b: 2).

Pojęcie „praktyk rodzinnych” odegrało w SNR kluczową rolę „pojęcia uwalniającego”, a jednocześnie wywołało dyskusję, co się na te praktyki składa. Morgan (2011) broniąc się przed zarzutami ideologicznego, arbitralnego i empirycznie ograniczającego charakteru rodzinności praktyk proponuje uzupełniać je między innymi koncepcją intymności i relacji intymnych (Jamieson 2011), życia osobistego, konfiguracji rodzinnych (Widmer 2021) i *caringscapes* (McKie, Gregory, Bowlby 2002). W polskim kontekście potencjał wykorzystania teorii praktyk w SNR był omawiany między innymi przez Sikorską (2018, 2019) oraz Schmidta, Mizielińską, Stasińską, Olcoń-Kubicką, Żadkowską, Jasińską i Halawę (2018: 28–31). Tu chcielibyśmy jednak użyć SNR tylko jako pola do krótkiego zilustrowania wyzwań związanych z przekładaniem założeń TP na metodologię badań, nie oferując systematycznego i pełnego odtworzenia sposobów prowadzenia badań w SNR. Posłużymy się kilkoma przykładami badań, które odwołują się wprost do TP i wydają się dobrze pokazywać najważniejsze ryzyka lub sposoby ich przezwyciężania.

Co do realizacji pierwszego z założeń wymienionych w tabeli 2, zasadniczym problemem metodologicznym jest ryzyko mylenia praktyki jako całości z jednostkowymi aktami działania. Słowo „praktyka” jest pojęciem powszechnie używanym, zarówno potocznie, jak i w socjologii, na określenie czynności i działań, w które ktoś się angażuje. Rodzi to ryzyko, że analiza praktyki będzie raczej analizą jej wykonań, która będzie mieć lokalny i deskryptywny charakter. Badanie „praktyk rodzinnych” może odtwarzać wówczas to, jak członkowie gospodarstw domowych mówią o swoich codziennych czynnościach jako praktykach, w które się angażują.

Problem ten wiąże się z kolejnym, mianowicie koncentracją na jednostkach, nie zaś praktyce. Wydaje się to tym bardziej prawdopodobne, im bardziej ograniczymy się do standardowo prowadzonego wywiadu czy wręcz badań ankietowych, czego przykładem może być praca Françoise Bartiaux i Luis Salmon (2014). Stworzywszy rozbudowaną conceptualizację opartą na teoriach praktyk autorki usiłują badać je na bazie kwestionariuszowych odpowiedzi o częstość wykonywania szeregu czynności. W zestawieniach procentowych określają respondentów jako „praktykujących”, a definicję jednostki Reckwitz jako

„unikalnego punktu przecięcia praktyk” (Reckwitz 2002: 256) operacjonalizują jako wyjątkową kombinację odpowiedzi na pytanie o częstość angażowania się w praktyki (ekologiczne i nie). Wydaje się, że skutkiem jest głównie wymiana pojęć raczej niż uprawianie badań w duchu TP. Znacznie bliższe idei relacji między praktyką a jednostką bliskiej TP wydają się np. badania „praktykowania rodzinnej historii” Wendy Bottero (2015). Dotyczą one rekonstruowania rodzinnej historii, między innymi przez odtwarzanie drzewa genealogicznego. Dla Bottero „tożsamość” jest kluczowym zasobem jednostkowym, ale powstającym w praktykach, w tym w praktyce „uhistoryczniania” siebie i swojej rodziny. Bottero pokazuje, że nawet w badaniu opartym na wywiadach można przenieść perspektywę z praktykujących na praktyki, zwłaszcza jeśli uzupełni się je wieloma materiałami pomocniczymi. Rekonstruując praktykę zakorzeniania tożsamości w historii rodzinnej autorka przeglądała z badanymi wydruki komputerowe, mapy i fotografie, listy i wycinki z gazet; pliki komputerowe i strony internetowe.

Przewyciężenie tradycyjnego podziału na poziom mikro i makro powinno być realizowane przez strategie *zooming in* i *zooming out*, eklektyzm metod oraz poszukiwanie napięć i sprzeczności. Przykładowo badając praktykę odwołania dzieci do szkoły moglibyśmy przyglądać się jej etnograficznie z bliska, by następnie porównywać jej wykonania w różnych miejscach i czasach, szukać przecięć tej praktyki z innymi, przyglądać się lokalizatorom i generalizatorom – badać przestrzenie, budynki drogi, ale też reguły prawne, organizację ruchu drogowego przy szkole, dokumenty, zebrania, na których dyskutowane są te kwestie. Takie podejście jest oczywiście czasochłonne, wymagające i złożone. Wydaje się jednak, że nie tylko zasoby są przeszkodą do prowadzenia badań w ten sposób, ale także przyzwyczajenie do odwoływania się do abstrakcyjnych zjawisk (np. kultura, struktura, instytucja) jako wyjaśniających to, co zwykle rejestrujemy w badaniu (praktyka, jednostka, przekonanie itp.). Przykładowo w interesujących badaniach dotyczących negocjacji praktykowania rodzicielstwa, Petteri Eerola, Johanna Närvi, Johanna Terävä i Katja Repo (2021) tłumaczą siłę trwania różnic w częstości wykonywania praktyk troski i prac domowych między kobietami i mężczyznami z jednej strony socjalizacją (wcielone role, skrypty, typy racjonalności), a z drugiej „klimatem kulturowym”, w którym negocjowane są praktyki rodzicielskie. Odwołując się do teorii praktyk Morgana określają praktyki rodzicielskie jako efekt negocjacji „nie tylko między partnerami, ale także w relacji do rynku pracy, polityk społecznych i wartości kulturowych, uwikłany we władzę, [odmiany] intymności i afekty” (tamże, s. 122). Zidentyfikowane przez siebie napięcia opisują z jednej strony jako „indywidualne i powiązane z relacją w parze”, a z drugiej jako odzwierciedlenie „szerszych kulturowych norm i ideałów” i ich niespójności. Takie rozróżnienie jest raczej obce najnowszej fali TP, zwłaszcza że normy, ideały, polityki społeczne, klimat

kulturowy są tu odtwarzane na podstawie wyobrażenia autorów na ich temat oraz fragmentów wywiadów. Okazuje się jednak przydatne dla interpretacji wyników badań i wyjaśnienia obserwowanych prawidłowości.

Co do drugiego z omówionych wcześniej założeń, jakim jest jednoczesne uwzględnianie różnych aspektów praktyki, jedną ze strategii napotykanych w SNR jest badanie ich osobno, by następnie autor lub czytelnik dokonał złożenia. Przykładowo, w badaniach Sikorskiej (2019) podjęto decyzję o organizacji dwóch odrębnych spotkań z rozmówcami, z których jedno miało być skupione na strukturach teleoafektywnych i ogólnych rozumieniach, drugie zaś – na praktykach (rozumianych jako akty działania). Pojawia się jednak pytanie, na ile łatwiej lub trudniej jest uchwycić sposoby rozumienia, motywacje i emocje w oderwaniu od tego, co się robi i rozmów na ten temat. Innym niebezpieczeństwem jest uznanie za cel badania opisanie poszczególnych komponentów praktyki. Badanie w duchu TP ma raczej uwrażliwiać na złożony i wieloaspektowy charakter praktyk po to, by szukać wyjaśnień i odpowiedzi na szereg pytań o kształt praktyk niż potwierdzać swoje ontologiczne założenia.

Wyzwaniem jest też potraktowanie materialności i cielesności nie jako dodatku do znaczeń czy wręcz pomijanie ich zupełnie. Przykładem analizy, która stara się ustrzec tego ryzyka, jest badanie „praktyk kuchennych” Lydii Martens i Sue Scott (2017). Rejestracje wideo połączone z rozmowami oraz wykresami Gannta mają służyć analizie „cielesnej choreografii”. Badaczki przyglądają się temu, jak ciała są wprawione w ruch i wchodzą w interakcje z otoczeniem, i jak elementy otoczenia materialnego dają zachęty czy bodźce dla ciała. Rolę materialności uwzględnia badanie Sikorskiej (2019), w którym wykorzystano rodzinne pamiętki i urządzenia elektroniczne jako ważnych aktorów rodzinnych relacji. Problematyczne wydaje się natomiast rozpatrywanie materialności w kategoriach postrzeganego wpływu, a nie obserwowanych powiązań. Przykładem może być analiza wpływu urządzeń elektronicznych na życie. Związki rodzinności z urządzeniami technologicznymi byłyby przypuszczalnie lepiej widoczne, gdyby konkretna praktyka (jedzenia śniadania, odwożenia do szkoły) była obserwowana w swoim materialnym aspekcie. Zdefiniowanie relacji jako wpływu i analizowanie jej na ogólnym poziomie splątanej wielości praktyk rozumianych jako rodzinne może zmniejszyć możliwość odkrycia nowych powiązań i ścieżek.

Z kolei jeśli chodzi o badanie znaczeń i rozumień, ten aspekt wydaje się najbliższy aktywności umysłowej i wiązany jest z technikami werbalnymi, co może skutkować pomijaniem aspektów niedyskursywnych i pozostawianiem na poziomie deklaracyjnych stwierdzeń. TP tymczasem miałaby widzieć znaczenia, wiedzę i rozumienia jako głęboko powiązane z materialnością i cielesnością i również w niej się wyrażające (por. Schmidt et al. 2018: 29–30). Jeśli zaś pozostawać na poziomie technik werbalnych, przydatne byłoby nie tylko pytanie o to, co się

robi i uważa, ale rzadziej stosowane w SNR próby o demonstrowanie, wyjaśnianie „krok po kroku” (Co jest do zrobienia? Co się wtedy robi? Kiedy to jest gotowe?), próby wyrywania z oczywistości poprzez bardziej kreatywne techniki (por. Żadkowska et al. 2018: 59–63). Przykładowo, ciekawym pomysłem w badaniach Sikorskiej (2019) były pytania projekcyjne, takie jak prośzenie o rady dla innych rodzin, czy pytanie o to, jak rodzice chcieliby, by wyglądało życie ich dorosłych dzieci, co pozwala przynajmniej częściowo dotrzeć do tego, co ma być zrobione w kwestii wychowania, co jest celem do osiągnięcia.

W kontekście „strumienia aktywności” i postulatu, by badać praktyki w ich procesualności i dynamice, ryzykiem jest z kolei prowadzenie badań o charakterze „stop-klatek”. Choć w SNR istnieją udane przykłady badań podłużnych (Żadkowska et al. 2018), są one zdecydowanie w mniejszości. Przykładu przewycięzania tego ryzyka dostarczają trzyfazowe badania Amber Epp i współpracowników (2014). Po wstępnym wywiadzie grupowym, w którym wyłoniono praktyki kluczowe dla zdefiniowania rodziny i rodzinności, badani otrzymywali zadanie śledzenia tychże praktyk podczas okresu separacji (badanie obejmowało rodziny, które doświadczały czasowej rozłąki). Przez trzy miesiące prowadzili dzienniki, dzięki czemu zastąpiono niemożność bezpośredniego obserwowania praktyk w ich „dzianiu się”. W połączeniu z wywiadem uzupełniającym technika ta była bardzo przydatna dla uwzględnienia procesualnego aspektu praktyk.

Trzecie z głównych założeń TP to uchwycenie tego, jak praktyki splatają się lub kłocą ze sobą. Zasadniczym problemem w kontekście SNR jest tu określenie, czym są praktyki rodzinne i jak mają się do innego rodzaju praktyk. Nowe nurty SNR wskazują na konieczność relatywistycznego i konstruktywistycznego definiowania rodziny, nieodróżniania rodziny z gospodarstwem domowym. Jednocześnie Morgan w definicji praktyk rodzinnych używa pojęcia członka rodziny oraz aktywności, które wykonują oni wobec siebie, a w praktyce badawczej dominujące jest rekrutowanie do badań partnerów/partnerek i/lub rodziców/dzieci, zamieszkujących to samo gospodarstwo. Pragmatyczną odpowiedzią na ten problem w badaniach Sikorskiej (2019) było rekonstruowanie definicji rodziny wraz z badanymi. Choć ta strategia badawcza nie wpłynęła już na dobór próby, otworzyła badanie na bardziej konstruktywistyczne ujęcie rodzinności. Podobnie w badaniach Joanny Mizielińskiej i Agaty Stasińskiej (2017) wywiady prowadzono w gospodarstwach domowych, obejmujących zwykle pary, ale rekonstruowano z badanymi sieć rodzinną i to, jakie praktyki, znaczenia, elementy materialności łączą badanych lub nie z osobami, z którymi są spokrewnione i z innymi bliskimi osobami, wspierając się mapowaniem tych relacji. Dalej idącą odpowiedzią na pytanie o granice praktyk rodzinnych mogłoby być dobieranie osób uczestniczących nie na bazie bycia rodzicem, dzieckiem lub partnerem/partnerką oraz przynależności do tego samego gospodarstwa domowego, lecz

dookreślając sieci rodzinne, które badani tworzą, dopiero w trakcie badania, podążając za praktykami.

Możemy uznać, że rodzina sięga poza gospodarstwo i konstytuuje się w praktykach, skąd jednak wiedzieć, które praktyki uznać za rodzinne, a które nie? Łatwo wpaść w pułapkę tłumaczenia tego samego przez to samo – praktyki rodzinne to te, które członkowie rodziny wykonują wobec siebie nawzajem, a zarazem członkostwo określać przez praktykowanie. Podczas gdy pranie, jeżdżenie rowerem albo pisanie tekstu to praktyki powszechnie rozpoznawalne, zmateriaлизованe i ucieleśnione, praktyki rodzinne odsyłają do pewnej kulturowej czy wręcz ideologicznej kategorii rodzinności, która okazuje się supłem trudnym do rozplątania i rodzącym wątpliwości. Czy praktyką rodzinną nie jest w zasadzie każda praktyka, jeśli dodamy do niej „rodzinny” filtr? Ta niedookreśloność i ideologiczność praktyk rodzinnych może rzutować na próby dopasowania ontologii TP do badań w nurcie SNR. Być może „rodzinność” powinna być raczej nie punktem wyjścia, a jednym z punktów dojścia, wyłaniającym się z badania tych praktyk, które są przedmiotem danego badania, czy jest to spożywanie posiłków, oglądanie telewizji itp. Szykowanie śniadania można obserwować z bliska i z daleka, podążać za aktorami i za materialnością, angażować wizualność i inne zmysły, sprawdzać, jak ta praktyka realizuje się w różnych układach ludzko-przedmiotowych, i które z nich są rozumiane, doświadczane i zmateriaлизованe jako mniej lub bardziej rodzinne. Podobnie można chyba zinterpretować badania Stasińskiej (2018), oparte na wywiadach oraz badaniach etnograficznych, z wykorzystaniem technik wizualnych i obserwacji, dotyczące intymności rozumianej jako zjawisko dynamiczne, kontekstualne i performatywnie wytwarzane. Przedmiotem jej badań są praktyki codziennego komunikowania się, okazywania uczuć, dbania o ciało, realizowania seksualności, zaręczania się i brania ślubu, a punktem dojścia wyznaczenie głównych dylematów i napięć pojawiających w tych obszarach w związkach intymnych w toku ich reprodukcji i radzenia sobie z codziennością. Inne rozwiązanie zastosowała Epp ze współpracownikami (2014), która w swoim badaniu rodzinności na odległość przy użyciu technologii, np. Skype, prowadziła w pierwszej fazie projektu wywiady grupowe nakierowane na identyfikację takich praktyk, które uczestnicy identyfikowali jako kluczowe dla zdefiniowania rodziny. Jeszcze inni traktują praktyki rodzinne jako splot określonego z góry typu praktyk. Przykładowo, Eerola i inni (2021) badali procesy negocjowania praktyk rodzicielskich wśród fińskich par, definiując praktyki rodzicielskie jako „połączenie praktycznej pracy opiekuńczej (na przykład usypianie dziecka, zabawa z dzieckiem i czytanie mu), pracy umysłowej (na przykład podejmowanie decyzji o ustaleniach dotyczących opieki) i pracy domowej (na przykład gotowanie, sprząatanie domu)” (tamże, s. 120). Takie odróżnienie pozwala autorom na pokazanie, w jaki sposób te różne rodzaje praktyk niezbędne do poradzenia sobie z codziennością oraz

trwania wyobrażenia o byciu rodziną mogą się zarówno uzupełniać, jak i kłócić ze sobą, wyzwalając spory dotyczące zakresu obowiązków każdego z partnerów. Jednocześnie jest to jedno z wielu badań, w którym dodatkowo, dla wyjaśnienia zaobserwowanych zjawisk, używane są takie pojęcia jak dyskursy, normy czy przepisy prawne. Przypisuje im się wpływ na badane praktyki, choć w badaniu nie było okazji dla zrekonstruowania praktyk, w których te dyskursy, normy czy przepisy powstają i utrzymują się, poza narracjami zebranymi w gospodarstwie domowym.

## Konkluzje

Badacze skupieni w nurcie TP nie są zgodni co do tego, w jaki sposób konstruować „pakiet teorii i metod”. Najsilniej te wątpliwości wyraża Shove (nie pamiętam debat na temat metod pasujących do teorii strukturacji), która widzi potencjał teorii dla definiowania problemów badawczych i uwrażliwiania, jak je badać, ale sprzeciwia się wylistowaniu metod nadających się dla TP (Shove 2017). Metody, jej zdaniem, wynikają z konkretnych problemów badawczych. Choć trudno nie zgodzić się z tym, że nie ma jednego uniwersalnego zestawu metod i technik dla badaczy TP, można naszym zdaniem wyróżnić powtarzające się wskazówki metodologiczne i zasugerować narzędziownik użyteczny w komponowaniu badań praktyk, dopasowywany do podejmowanych problemów.

Jednocześnie takie badania wydają się wymagające i łatwo mogą wpaść w kilka pułapek, które zilustrowaliśmy na przykładzie SNR. Założenia TP wydają się dobrze dopasowane do dynamicznie zmieniających się dziedzin życia, takich jak życie rodzinne (por. Sikorska 2018). Strukturalno-funkcjonalistyczne ujęcia rodziny trudno przyłożyć do dynamicznych przemian intymności związanych z drugim przejściem demograficznym, „deinstytucjonalizacją” rodziny czy wzrostem znaczenia emocji (por. Gouveia, Castren 2021). Teoria praktyk zdejmuje ideologiczną nakładkę z pojęcia rodziny i pokazuje ją w konstruktywistycznym, relacyjnym i zniuansowanym świetle. Wobec niepewności, czy można zdefiniować jednoznacznie to, czym jest rodzina, a także przekonania, że statyczne myślenie o rodzinie w kategoriach „jest/nie jest” prowadzi do odtwarzania pojęć bardziej niż tworzenia nowej wiedzy, dobrym rozwiązaniem wydaje się przyjrzenie temu, jak praktykowane są intymność, bliskość i więzi. Podążając za zestawami praktyk, stanowiącymi sedno bycia w relacji, takimi jak wspólne posiłki, planowanie wakacji czy odwożenie dzieci do szkoły, jesteśmy w stanie dotrzeć do tego, w jaki sposób rodzinność się wytwarza i zrozumieć ją pełniej, widząc splecione sieci różnych wiązek praktyk, składających się na rodzinne życie. Daje to szansę na wyjście poza jałowość definiowania, czym jest rodzina, w kierunku zrozumienia jak rodzina się dzieje – odkrywania złożoności i relacyjności społecznych procesów.

Choć jednak założenia ontologiczne TP dobrze wpisują się w nowe sposoby myślenia o tym, czym jest rodzina i rodzinność – praktyka badawcza wpisująca się w ten sposób myślenia nie jest łatwa w realizacji. Zastanawiając się, skąd wynikają te trudności, trzeba zauważyć, że badanie socjologiczne, analizowanie danych i pisanie tekstów naukowych to również praktyka i w związku z tym zawiera typowe dla praktyk sprzeczności i pęknięcia. Zmiana, jaka zachodzi w pewnych elementach praktyki czy złożeniach o większej skali (zwroty paradygmatyczne czy zmiany reguł punktowania), współhistnieje z obecnymi wcześniej elementami i wchodzi z nimi w konflikt. Nowy paradygmat napotyka na stare schematy myślowe – chcemy myśleć „robieniem” i „praktykowaniem”, a piszemy o tym, jak ktoś postrzega pewne zjawisko i jak wpływa na to inne zjawisko, używamy znanych i unawykowionych pojęć i metod, które się ustabilizowały. Sprzyjają temu ustabilizowane praktyki organizacyjne, a więc logika projektowa, która każe zamknąć badanie w czasowej i organizacyjnej ramie, która zwykle nie może być na tyle relacyjna, „procesualna” i podążająca za tym, co się dzieje, by w pełni wpisywać się w założenia nowej praktyki myślowej (TP).

### Podziękowania

Chcielibyśmy podziękować wszystkim osobom, które brały udział w tegorocznych dyskusjach i seminariach Zakładu Teorii i Badań Praktyk Społecznych Wydziału Socjologii UAM poświęconych teoriom praktyk. W szczególności dziękujemy Markowi Krajewskiemu za zainicjowanie tych rozmów. Były one dla nas bardzo inspirujące.

### Bibliografia

- Appadurai, Arjun. 1986. *The Social Life of Things: Commodities in Cultural Perspective*. New York: Cambridge University Press.
- Bartiaux, Françoise, Luis Salmón. 2014. Family Dynamics and Social Practice Theories: An Investigation of Daily Practices Related to Food, Mobility, Energy Consumption, and Tourism. *Nature and Culture*, 9. DOI: 10.3167/nc.2014.090206.
- Bottero, Wendy. 2015. Practising Family History: ‘Identity’ as a Category of Social Practice. *The British Journal of Sociology*, 66, 3: 534–56. DOI: 10.1111/1468-4446.12133.
- Browne, Alison L. 2016. Can people talk together about their practices? Focus groups, humour and the sensitive dynamics of everyday life. *Area*, 48, 2: 198–205. DOI: 10.1111/area.12250
- Clarke, Adele E. 2005. *Situational analysis: Grounded theory after the postmodern turn*. Thousand Oak: Sage Publications, Inc.

- Dant, Tim. 2005. *Materiality and society*. New York: Open University Press.
- Eerola, Petteri, Johanna Närvi, Johanna Terävä, Katja Repo. 2021. Negotiating Parenting Practices: The Arguments and Justifications of Finnish Couples. *Families, Relationships and Societies*, 10, 1: 119–35. DOI: 10.1332/204674320X15898834533942.
- Epp, Amber M., Hope Jensen Schau, Linda Price. 2014. The Role of Brands and Mediating Technologies in Assembling Long-Distance Family Practices. *Journal of Marketing*, 78, 3: 81–101. DOI: 10.1509/jm.12.0196.
- Finch, Janet. 2007. Displaying Families. *Sociology*, 41, 1: 65–81. DOI: 10.1177/0038038507072284.
- Giustini, Deborah. 2019. A praxeological and methodological quest: Capturing invisible expertise. *Practice Theory Methodologies*. Pobrano 2 lipca 2023 (<https://practicetheorymethodologies.wordpress.com/2019/08/27/deborah-giustini-a-praxeological-and-methodological-quest-capturing-invisible-expertise/>).
- Gouveia, Rita, Anna-Maija Castrén. 2021. Redefining the Boundaries of Family and Personal Relationships. In: *The Palgrave Handbook of Family Sociology in Europe*. A.-M. Castrén, V. Česnuiytė, I. Crespi, J.-A. Gauthier, R. Gouveia, C. Martin, A. Moreno Mínguez, K. Suwada, eds. Cham: Springer, 259–277.
- Hand, Martin, Elisabeth Shove. 2007. Condensing practices. Ways of living with a freezer. *Journal of Consumer Culture*, 7, 1. DOI: 10.1177/1469540507073509.
- Halkier, Bente. 2020. Social Interaction as Key to Understanding the Intertwining of Routinized and Culturally Contested Consumption. *Cultural Sociology*, 14, 4: 399–416. DOI: 10.1177/1749975520922454.
- Halkier, Bente, Tally Katz-Gerro, Lydia Martens. 2011. Applying Practice Theory to the Study of Consumption: Theoretical and Methodological Considerations. *Journal of Consumer Culture*, 11, 1: 3–13. DOI: 10.1177/1469540510391765.
- Hitchings, Russell. 2012. People can talk about their practices. *Area*, 44, 1: 61–67. DOI: 10.1111/j.1475-4762.2011.01060.
- Jamieson, Lynn. 2011. Intimacy as a Concept: Explaining Social Change in the Context of Globalisation or Another Form of Ethnocentrism? *Sociological Research Online*, 16, 4. DOI: 10.5153/sro.2497.
- Joas, Hans, Wolfgang Knoebl. 2004. *Sozialtheorie*. Suhrkamp Verlag: Frankfurt am Mein.
- Kaufmann, Jean-Claude. 1999. *Mit Leib und Seele: Theorie der Haushaltstätigkeit*. UVK, Univ.-Verlag Konstanz.
- Kaufmann, Jean-Claude. 2004. *Ego: socjologia jednostki*. Przekład Krzysztof Wakar. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Kent, Jennifer L. 2022. The Use of Practice Theory in Transport Research. *Transport Reviews*, 42, 2: 222–44. DOI: 10.1080/01441647.2021.1961918.
- Leger, Matthias. 2023. The Same but Different. On the Possibilities of Combining Practice Theory and Situational Analysis. *Forum: Qualitative Social Research*, 24: 1–21.
- Marody, Mirosława, Anna Giza-Poleszczuk. 2006. *Przemiany więzi społecznych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Martens, Lydia, Sue Scott. 2017. Understanding Everyday Kitchen Life: Looking at Performance, into Performances and for Practices In: *Methodological Reflections*



- on Practice Oriented Theories*, M. Jonas, B. Littig, A. Wroblewski, eds. Cham: Springer, 177–191.
- McKie, Linda, Susan Gregory, Sophia Bowlby. 2002. Shadow Times: The Temporal and Spatial Frameworks and Experiences of Caring and Working. *Sociology*, 36, 4: 897–924. DOI: 10.1177/003803850203600406.
- McKie, Linda, Sarah Cunningham-Burley. 2005. *Families in society: boundaries and relationships*. Boston University Press.
- Mizielińska, Joanna, Agata Stasińska. 2017. Beyond the Western Gaze: Families of Choice in Poland. *Sexualities*, 21, 4. DOI: 10.1177/1363460717718508.
- Morgan, David. 1996. *Family Connections: An Introduction to Family Studies*. 1 edition. Cambridge, UK : Cambridge, MA: Polity.
- Morgan, David. 2011a. *Rethinking Family Practices*. Springer.
- Morgan, David H. J. 2011b. Locating ‘Family Practices’. *Sociological Research Online*, 16 (4) 14. DOI: 10.5153/sro.2535.
- Morgan, David H. J. 2020. Family Practices in Time and Space. *Gender, Place & Culture*, 27, 5: 733–43. DOI: 10.1080/0966369X.2018.1541870.
- Müller, Sophie Merit. 2017. Beyond the Body’s Skin. Describing the Embodiment of Practices. In: *Methodological Reflections on Practice Oriented Theories*, M. Jonas, B. Littig, A. Wroblewski, eds. Cham: Springer International Publishing, 127–143.
- Nicolini, Davide. 2013. *Practice Theory, Work, and Organization: An Introduction*. First Edition. Oxford: Oxford University Press.
- Nicolini, Davide. 2017. Practice Theory as a Package of Theory, Method and Vocabulary: Affordances and Limitations. In: *Methodological Reflections on Practice Oriented Theories*, M. Jonas, B. Littig, A. Wroblewski, eds. Cham: Springer International Publishing, 19–34.
- Pichelstorfer, Anna. 2017. (Re)Configuring Actors in Practice. In: *Methodological Reflections on Practice Oriented Theories*, M. Jonas, B. Littig, A. Wroblewski, eds. Cham: Springer International Publishing, 79–92.
- Reckwitz, Andreas. 2002. Toward a Theory of Social Practices: A Development in Culturalist Theorizing. *European Journal of Social Theory*, 5, 2: 243–63. DOI: 10.1177/13684310222225432.
- Rinkinen, Jenny, Mattijs Smits. 2016. Jenny Rinkinen & Mattijs Smits – What Do You Need to Know about Practices (in Other Countries)? *Practice Theory Methodologies*. Pobrano 2 lipca 2023 (<https://practicetheorymethodologies.wordpress.com/2016/11/18/jenny-rinkinen-mattijs-smits-what-do-you-need-to-know-about-practices-in-other-countries/>).
- Schäfer, Hilmar. 2017. Relationality and Heterogeneity: Transitive Methodology in Practice Theory and Actor-Network Theory. In: *Methodological Reflections on Practice Oriented Theories*, M. Jonas, B. Littig, A. Wroblewski, eds. Cham: Springer International Publishing, 35–46.
- Schatzki, Theodore R. 2002. *The site of the social: A philosophical account of the constitution of social life and change*. Penn State University Press.
- Schatzki, Theodore R. 1996. *Social Practices: A Wittgensteinian Approach to Human Activity and the Social*. Cambridge University Press.

- Schatzki, Theodore R., Karin Knorr-Cetina, Eike von Savigny. 2001. *The Practice Turn in Contemporary Theory*. Psychology Press.
- Schmidt, Filip. 2006. *Socjologia ciała: korzenie i wybrane wątki*, praca magisterska pod kier. Marka Krajewskiego, UAM: Poznań.
- Schmidt, Filip, Joanna Mizielińska, Agata Stasińska, Marta Olcoń-Kubicka, Magdalena Żadkowska, Joanna Jasińska, Mateusz Halawa. 2018. W stronę socjologii pary: propozycja paradygmatu teoretyczno-badawczego. *Studia Socjologiczne*, 3, 230: 11–39. DOI: 10.24425/122471.
- Sedlačko, Michal. 2017. Conducting Ethnography with a Sensibility for Practice. In: *Methodological Reflections on Practice Oriented Theories*, M. Jonas, B. Littig, A. Wroblewski, eds. Cham: Springer International Publishing, 47–60.
- Shove, Elizabeth. 2017. Practice Theory Methodologies Do Not Exist. *Practice Theory Methodologies*. Pobrano 2 lipiec 2023 (<https://practicetheorymethodologies.wordpress.com/2017/02/15/elizabeth-shove-practice-theory-methodologies-do-not-exist/>).
- Shove, Elisabeth, Mika Pantzar. 2005. Consumers, Producers and Practices: Understanding the invention and reinvention of Nordic walking. *Journal of Consumer Culture*, 5, 1: 43–64. DOI: 10.1177/1469540505049846.
- Shove, Elisabeth, Mika Pantzar, Matt Watson. 2012. *The Dynamics of Social Practice: Everyday Life and How It Changes*. Los Angeles: SAGE.
- Sikorska, Małgorzata. 2018. Teorie praktyk jako alternatywa dla badań nad rodziną prowadzonych w Polsce. *Studia Socjologiczne*, 2: 31–63. DOI: 10.24425/122463.
- Sikorska, Małgorzata. 2019. *Praktyki rodzinne i rodzicielskie we współczesnej Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Smagacz-Poziemska, Marta, Andrzej Bukowski, Natalia Martini. 2021. Social practice research in practice. Some methodological challenges in applying practice-based approach to the urban research. *International Journal of Social Research Methodology*, 24, 1: 65–78. DOI: 10.1080/13645579.2020.1760577.
- Stasińska, Agata. 2018. *Socjologia pary. Praktyki intymne w związkach nieheteroseksualnych*. Kraków: Nomos.
- Szacki, Jerzy. 1975. Wprowadzenie. W: *Elementy teorii socjologicznych. Materiały do dziejów współczesnej socjologii zachodniej*, W. Derczyński, A. Jasińska-Kania, J. Szacki, red. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Turner, Bryan S. 1996. *Body and society. Explorations in Social Theory*. Blackwell: Oxford.
- Warde, Alan. 2005. Consumption and Theories of Practice. *Journal of Consumer Culture*, 5, 2: 131–53. DOI: 10.1177/1469540505053090.
- Warde, Alan. 2014. After taste: Culture, consumption and theories of practice. *Journal of Consumer Culture*, 14, 3: 279–303. DOI: 10.1177/1469540514547828.
- Welch, Daniel. 2017. Behaviour Change and Theories of Practice: Contributions, Limitations and Developments. *Social Business*, 7, 3: 241–61. DOI: 10.1362/204440817X15108539431488.
- Welch, Daniel, Bente Halkier, Margit Keller. 2020. Introduction to the Special Issue: Renewing Theories of Practice and Reappraising the Cultural. *Cultural Sociology*, 14, 4: 325–39. DOI: 10.1177/1749975520954146.

- 
- Widmer, Eric D. 2021. The Configurational Approach to Families: Methodological Suggestions. In: *The Palgrave Handbook of Family Sociology in Europe*. A.-M. Castrén, V. Česnuityté, I. Crespi, J.-A. Gauthier, R. Gouveia, C. Martin, A. Moreno Mínguez, K. Suwada, eds. Cham: Springer, 107–131.
- Żadkowska, Magdalena, Marta Olcoń-Kubicka, Jacek Gądecki, Joanna Mizielińska, Agata Stasińska, Filip Schmidt, Mateusz Halawa. 2018. Metodologiczne aspekty jakościowych badań par – synteza doświadczeń terenowych. *Studia Socjologiczne*, 3, 230: 41–69. DOI: 10.24425/122472.